Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15 gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV — Tarnowskie Góry, dnia 3 stycznia 1933 r. — Nr 2

Przewidywania.

Każdy z nas pyta: czy Nowy Rok przyniesie poprawę? Czy czekają nas same tylko smutki, czy też wolno spodziewać się jaśniejszych przebłysków na ciemnym widnokręgu gospodarczym? Autor felietonów „Z chwili" zaryzykuje i odważy się streścić poniżej swój pogląd, swoje przewidywania na najbliższą przyszłość:

A więc przedewszystkiem: czy w roku 1933 Polska zdoła obronić swoje zgoła wyjątkowe stanowisko wśród państw europejskich, jako jeden z nielicznych krajów, które utrzymały nienaruszoną i walutę i wypłacalność?

Aby pozostać wypłacalną, Polska musi dysponować sumą około 400 milion. złotych rocznie na oprocentowanie i amortyzację zarówno publicznych, jak i prywatnych długów wobec zagranicy. Skąd wziąć te sumę? Połowę przynosi nam dodatnie saldo bilansu handlowego (w r. 1932 wyniesie ono nieco ponad 200 milj. zł. Drugą połowę, a więc również około 200 milj. zł. przynoszą, według obliczeń Gł. U. St., przychody z tytułu przekazów emigranckich. Otóż, jest kwestją, czy w r. 1933 obydwie pozycje utrzymają się na dotychczasowej wysokości. Nic pewnego, naturalnie, powiedzieć nie można, wolno jedynie przypuszczać, że 1) utrudnienia przywozowe państw zagranicznych chyba już bardziej, niż obecnie, nie będą hamować naszego wywozu, tj., że pozostanie on na dotychczasowym poziomie, oraz 2) że przesyłki emigranckie, które jeszcze w r. 1930 sięgały 400 milj. zł., bardziej niż dotychczas, tj. poniżej 200 milj. zł. nie spadną. Tak więc poważniejszych obaw o wypłacalność Polski — autor nieniejszych słów — niema.

Gorzej kształtują się horoskopy budżetowe. Jak wiadomo, preliminarz na r. 1933/43 przewiduje niedobór w kwocie 361 miljon. złotych. Wprawdzie istnieją widoki na pewne zmniejszenie deficytu (np. o 131 miljon. zł. z tytułu spłat długów międzyrządowych), zawsze jednak sytuacja finansów publicznych wymagać będzie wielkiej ostrożności w wydatkowaniu.

Jeśli chodzi o walutę złotową, to niema powodów do zbytniego pesymizmu. Widzieliśmy już, że saldo bilansu płatniczego prawdopodobnie pozostanie aktywnem; więc od tej strony walucie nic nie grozi. Natomiast wielka ostrożność nakazana jest w odniesieniu do sposobów łatania niedoborów budżetowych; z oświadczeń rządowych wynika, że minister skarbu nie zamierza narażać Banku Polskiego na niebezpieczeństwo. Pragniemy wierzyć w szczerość zapewnień p. Zawadzkiego.

Od tych najważniejszych zagadnień przejdźmy z kolei do problemów odrobinę mniejszej wagi.

W dziedzinie podatkowej doczekamy się chyba tylko ułatwień przy likwidacji zaległości podatkowych. Na dalej sięgającą reformę chwilowo nie zanosi się. Natomiast, prawdopodobnie, już w pierwszych miesiącach r. b. będziemy świadkami usiłowań rządu, zmierzających ku rewizji ubezpieczeń społecznych; wiadomo bowiem, że ministerstwo opieki społecznej nosi się z myślą spowodowania sejmu do zajęcia się projektem ustawy scaleniowej i dalszych, z nią związanych projektów ustaw socjalnych.

Również z początkiem roku trzeba spodziewać się, że na warsztat pracy wziętą zostanie t. zw. sprawa przyspieszenia likwidacji finansowych skutków kryzysu. Chodzi tutaj w pierwszej linji o krótkoterminowe zobowiązania ciał publicznych i rolnictwa, które jak dobrze wiadomo, są zamrożone i powinny odtajać, choćby powoli. Następnie domaga się rychlej rewizji stan prawny w dziedzinie nadzorów sądowych i przepisów egzekucyjnych.

Dwa wielkie kompleksy: bezrobocie i kartele — również czekają na „ruszenie z miejsca". Są pewne oznaki, że więcej, niż dotychczas, wagi przywiązywać będziemy do produktywnego zużytkowania funduszów bezrobocia oraz, że „śruba antykartelowa" zostanie nieco przyciśnięta. Nadto sądzimy, iż rząd nie zdoła oprzeć się atakowi kół gospodarczych na taryfę kolejową i pocztową, t. zn. że i w tej dziedzinie doczekamy się pewnych ulg.

Rokowania z zagranicą o rewizję umów handlowych (w związku z przypadającym na drugą połowę 1933 r. terminem wejścia w życie nowej taryfy celnej), usiłowania, zmierzające ku podniesieniu cen rolniczych drogą rewizji polityki interwencyjnej — oto ostatnie z rzędu prace, na które musimy się przygotować.

Rok 1933 będzie okresem wytężonej pracy ratowniczej na wszystkich odcinkach. Oby prace te przyniosły nam upragnione skutki!

Skandaliczne zajście w noc Sylwestrową w Warszawie.

Spoliczkowanie prokuratora Sądu Najwyższego Millera.

Warszawa. W noc sylwestrową doszło do skandalicznego zajścia w kawiarni „Cafe Cariton", gdzie w towarzystwie znajomych zabawiał się niedawno mianowany prokuratorem Sądu Najwyższego, p. Artur Miller. Do towarzystwa podszedł pewien nieznajomy, który z okrzykiem: „Masz żydzie za moją krzywdę", kilkakrotnie spoliczkował prokuratora. P. Miller wyszedł z kawiarni i po chwili wrócił w towarzystwie policjanta, który wylegitymował sprawcę zajścia.

Okazał się nim emerytowany niedawno jeden z sędziów.

Prokurator Miller, który liczy 33 lata i dopiero 6 lat temu skończył uniwersytet, zrobił błyskawiczną karjerę, gdyż zajmuje obecnie stanowisko, równe stanowisku wiceministra.

Zawdzięcza ten awans temu, że pracując w ministerstwie sprawiedliwości, był głównym autorem wszystkich kagańcowych ustaw, oraz wszelkich represyj. Jest zięciem rabina Schorra i dopiero przed paru miesiącami zmienił imię rodowe Aron na Artur.

Nowy Zeppelin na ukończeniu.

Jak donoszą z Friedrichshafen nad jeziorem Bodeńskiem, w tamtejszej stoczni firmy „Hr. Zeppelin" wykończa się obecnie budowę nowego niemieckiego olbrzyma powietrznego, którym będzie sterowiec „L. Z. 129", rozmiarami swemi przewyższający wszystkie dotychczasowe.

Latawiec ten mieć będzie mianowicie 248 m. długości, a 41 m. szerokości, ogółem zatem pojemność 190.000 m³ gazu. Pod każdym względem będzie on arcydziełem techniki przy zastosowaniu wszelakich ulepszeń, a motory jego o sile 4.000 koni umożliwią szybkość przeciętną 140 km. na godzinę. Dla pasażerów, których będzie mógł pomieścić 50-ciu, nie licząc załogi, przeznaczone są kabiny w dwu pokładach, zaopatrzone we wszelki luksus, nie wyłączając czytelń, salonów towarzyskich, łazienek i t. d.

Sterowiec ten po wykończeniu odbędzie już na wiosnę 1933 próbne loty, a wedle dotychczasowych dyspozycyj otrzyma miano „Hindenburg". Nie będzie on wprawdzie większy od amerykańskiego sterowca, konstruktorzy stoczni niemieckiej zapewniają jednak, iż będzie od tamtego znacznie sprawniejszy i bezpieczniejszy.

W Kanadzie odkryto złoża radu.

W tych dniach bawił w Paryżu major Bernhard Dbay, delegowany do Paryża przez rząd kanadyjski. Major Dbay był wysłany przez Kanadę do Gerat Bear Lake, gdzie wykryte zostały nowe złoża rudy radowej. Odkrycie to, jak przypuszczają, winno poważnie obniżyć cenę radu. Sfery zainteresowane wysłały już próbki nowoodkrytej rudy do Paryża dla p. Curie-Skłodowskiej do badania, ale obecnie po dłuższej ustnej konferencji, major Dbay obiecał wysłać natychmiast nowe próbki, co pozwoli wielkiej uczonej prowadzić dalej badania, ograniczone narazie, z powodu małej ilości przedtem otrzymanej rudy.

Badania te nie są bez znaczenia, gdyż nowoodkryte pokłady mogą bardzo przyczynić się do spopularyzowania radu tak w medycynie, jak i w badaniach naukowych i w przemyśle. Przypomnijmy, że dotąd prawie że monopol na dostarczanie światu radu miało Kongo, gdzie dosyć poważne kopalnie znajdują się w Katanga. Ruda z Katanga zawiera 1 gram radu na 10 ton, czyli cztery razy więcej, co najlepiej wykazuje jak bardzo rad może stanieć. Dalsze doświadczenia i badania potwierdzą dotychczasowe analizy o znaczeniu światowem.

Interwencja polska w Berlinie

w związku ze skandaliczną audycją radjową.

W dn. 31 grudn. 1932 r. radca poselstwa polskiego w Berlinie, dr. Schimiczek, interwenjował w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych w związku z antypolską audycją radjową z dnia 28 bm. oraz przeciwko uczestniczeniu w niej urzędowych czynników.

Brat p. Narutowicza

popełnił samobójstwo w Rydze.

Ryga, 2 stycznia. Donoszą z Kowna, że brat pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej śp. Gabrjela Narutowicza, Stanisław Narutowicz popełnił samobójstwo.

Śp. Stanisław Narutowicz odegrał wybitną rolę w życiu niepodległej Litwy. W roku 1918 należał do tej liczby osób, które podpisały akt niepodległościowy. Pozatem był on członkiem „Taryby".

Zmarły pozostawił testament, w którym wyraża gorące życzenie, aby Litwa jaknajprędzej porozumiała się z Polską.

Śp. Narutowicz pozbawił się życia z powodów niewyjaśnionych, w swojem mieszkaniu bezpośrednio po powrocie od lekarza.

Rok 1933 będzie ważny dla świata

przepowiada Mussolini.

Pod tytułem „Świat na rozdrożu" ukazał się w noworocznym numerze „Neue Freie Presse" artykuł Mussoliniego, w którym włoski mąż stanu przewiduje, że rok 1933 będzie rokiem bardzo ważnym. Świat znajduje się w przededniu wielkich rozstrzygnięć, a droga, na którą wkracza obecnie, zadecyduje o losach jego na długi czas.

Rok 1933 zastaje świat na ważnem skrzyżowaniu się dróg, na którem musi zdecydować się: albo do cofnięcia się w tył, albo do postępu.

Obecnie wkraczamy w czwarty rok kryzysu światowego. Słabe oznaki na horyzoncie pozwalają spodziewać się, że świat obrał obecnie drogę swego uzdrowienia. Ale tylko największe usiłowania zdołają go utrzymać na tej właściwej drodze i poprowadzą dalej w tym kierunku. System politycznych i gospodarczych środków zapobiegawczych podważa podstawę egzystencji indywidualnych i narodowych. Wobec tego musi być zastąpiony nową polityką narodową i międzynarodową, zdolną do poprowadzenia ludzkości ku lepszej przyszłości, a to za pośrednictwem interwencji rządów w dziedzinie produkcji i konsumcji, w której interwencja utknęła z pewnością w naszej dzisiaj nieszczęśliwej sytuacji. Byłoby szaleństwem kroczyć dalej po tej dotychczasowej drodze.

Od nowego roku podatek obrotowy zmniejszony o 50 %

Jakie przedsiębiorstwa korzystają ze zniżonych stawek podatkowych?

Organizacje kupieckie i rzemieślnicze podjęły akcję, ażeby szerokie rzesze kupców i rzemieślników wykorzystały, poczawszy od nowego roku 1933 r. nowe i zasadnicze zmiany w ustroju podatkowym, w którym podatek obrotowy został zmniejszony okrągło o 50%.

W handlu hurtowym rozróżniane są trzy kategorje: hurtownicy, prowadzący prawidłowe księgi handlowe, opłacać będą ½% podatku obrotowego, hurtownicy nieprowadzący prawidłowych ksiąg, opłacać będą już *2%* podatku obrotowego. Taką samą stawkę opłacać będą hurtownicy artykułów spożywczych jak zboża, mąki i t. p., nie prowadzący ksiąg.

Detaliści, którzy zaprowadzą od nowego roku uproszczoną księgowość, opłacać będą ¾% podatku obrotowego, nieprowadzący zaś ksiąg — *2%*. Detaliści, mający drugą kategorję świadectw przemysłowych i sprzedający w małych rozmiarach również drobnym kupcom, winni prowadzić prawidłowe księgi handlowe.

Uproszczoną księgowość mogą prowadzić detaliści, wykupujący świadectwa przemysłowe II-ej lub III-ej kategorji i sprzedający tylko konsumentom. Detaliści w zakresie spożywczym, uprawiający też drobny hurt i wykupujący świadectwa przemysłowe II-giej kategorji, muszą prowadzić prawidłowe księgi w zakresie handlu hurtowego. Sklepy spożywcze nie prowadzące uproszczonych ksiąg, będą musiały opłacać 1% podatku obrotowego.

Dostawcy dla instytucyj państwowych i komunalnych opłacają przy prowadzeniu ksiąg buchalteryjnych ½%, a przy nieprowadzeniu ksiąg — 2% podatku obrotowego.

Kupcy, zajmujący się zawodowym skupem I-ej, II-ej i III-ej kategorji, prowadzący księgi, opłacają ½%, nieprowadzący ksiąg — 1% podatku obrotowego, IV-tej kategorji opłacają też ½% i nie są zobowiązane do prowadzenia ksiąg, ulgową stawkę stosuje się, gdy ich obrót nie przekracza 20 tysięcy złotych rocznie. Przedsiębiorstwa, zajmujące się wyłącznie dostawami i prowadzące księgi, opłacają ½%, nieprowadzące ksiąg — 1% podatku odbrotowego.

Przedsiębiorstwa komisowe i pośredniczące opłacają 4% od zysków. Młyny i olejarnie, prowadzące księgi, opłacają 1% podatku obrotowego, młyny i olejarnie V, VI, VII i VIII kategorji przy prowadzeniu uproszczonych ksiąg opłacają 1% podatku obrotowego.

Wreszcie rzemieślnicy posiadający karty rzemieślnicze, opłacają 1%, przyczem nie mają obowiązku prowadzenia ksiąg.

W ten sposób przy ustalaniu nowych wymiarów podatkowych od obrotu główny nacisk położony został na prowadzenie ksiąg buchalteryjnych. Jak wiadomo, także i nowy kodeks karny przewiduje duże kary dla kupców nawet drobnych, którzy uchylają się od obowiązku prowadzenia ksiąg.

Organizacje kupieckie przypisują duże znaczenie tak wydatnemu obniżeniu podatku przemysłowego od obrotu, które może się przyczynić do częściowego uzdrowienia handlu. Należałoby sobie życzyć, ażeby handel, korzystając ze znacznych ulg podatkowych, obniżył ze swej strony ceny towarów, co mogłoby spowodować wzmożenie obrotów w handlu.

Nieostrożny właściciel domu nr. 8 z ulicy Krakowskiej.

Mimo kryzysu, który obecnie przeżywamy, serca — niewszystkich naturalnie (mowa tu o miłośnikach sportu zimowego) cieszą się, że nie mamy w tym roku takich mrozów i śniegów jak w latach ubiegłych... Czasami jednak zrana przybiera dość silny przymrozek.

Wypadek poniżej przytoczony dotyczy właściciela domu Nr. 8 z ul. Krakowskiej. Pewnego dnia o godz. 8-mej rano goście przechodzący koło domu tego bardzo musieli zważać, by się nie pośliznąć i przejechać się tanim kosztem! Przed drzwiami domu tego wylana była woda na trotuarze!

Zwracamy uwagę p. właścicielowi domu, żeby w przyszłości wodę wylewać kazał nie na trotuar, lecz w miejsce specjalnie na to przeznaczone. Ulica Krakowska tembardziej powinna być w czystości utrzymana, gdyż jest miejscem spacerowem i główną arterją naszego miasta. Nieostrożny właściciel domu sobie może wogóle sprawy nie zdaje, jakie konsekwencje może za sobą pociągnąć nietylko wylewanie wody przez nieostrożnego właściciela na ulicę, ale przez wszystkich innych mieszkańców z ul. Krakowskiej. Ładnyby to był widok!

Upodobnilibyśmy się do Florencji i moglibyśmy sobie śmiało jeździć łódkami po ulicy Krakowskiej (w razie cieplejszych dni!). Na wsi można sobie ewentualnie pozwolić na taki luksus ale pod tym warunkiem, jeżeli mieszka się gdzieś w szczerem polu zdala od domów, gdyż jest to w wysokim stopniu niehigjeniczne! Niezawsze bowiem ludziska wylewają wodę czystą, lecz czasem wonności wszelkiego rodzaju!

Radzimy panu wziąć sobie tych kilka słów prawdy do serca, że zmuszeni jesteśmy sprawę zdaniem pańskiem błahą, poruszać w prasie!

Nowa „kombinacja" warszawska czyli w Tarnowskich Górach „Der Umsatz macht's"

Obiady po 55 gr.

Przed kilku tygodniami powstała w Warszawie nowa restauracja **„Bar krakowski"**, która wywołała w całem mieście prawdziwą sensację, albowiem wydawała obiady w cenie 55 groszy. Niską tę cenę motywowano tem, że właścicielami restauracji są ziemianie, którzy dostarczają produktów z własnych majątków. Przez pewien czas przedsiębiorstwo prosperowało świetnie, wydając po 1,000 obiadów dziennie. Wkrótce jednak jakość obiadów pogorszyła się i lokal opustoszał. Wczoraj na drzwiach restauracji ukazało się ogłoszenie, że restauracja zamknięta będzie na 3 dni z powodu remontu. Zaalarmowało to wszystkich dostawców, przeważnie drobnych przekupniów, którzy zaniepokojeni są, czy nie stracą swoich należności.

Jak się okazało założycielem przedsiębiorstwa nie był żaden ziemianin, lecz pewien „kombinator" niejaki Mickun-Miczyński.

Notatka powyższa nie ma nic wspólnego z pewną restauracją w Tarn. Górach, która zakąski i wódki sprzedaje po 10 gr., a „prawdziwe" piwo tyskie po tylko 35 gr. za szklankę. Tu już jest inna kombinacja. **„Der Umsatz macht's".**

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW KOŚCIELNYCH z kościoła paraf. w Tarn. Górach

Czwartek, 5 stycznia br.: 6,15 Msza św. int. wolna. — Za †† z Matek Chrześcijańskich (niem.)

Piątek, 6 stycznia br.: 6,45 Msza św. śpiewana int. wolna. — 8,30 w int. Straży Honorowej. — 10-ta w int. Bractwa Serca Jezusowego (niem.) — 11,30 parafialna.

Sobota, 7 stycznia br.: 6,15 za † Gertrudę Kandora i Piotra brata. — 7,15 Msza św. int. wolna.

Niedziela, 8 stycznia: 6,45 Za nowożeńców Kandora-Pyka. — 8,30 Za żyjących z Różańca. — 10-ta za żyjących z Matek Chrześcijańskich. — 11,30 parafialna.

Obniżka cen papierosów i cygar.

Hurtownicy nie stracą nic na obniżce.

Polski Monopol tytoniowy obniżył z dniem 1 bm. ceny wyrobów monopolowych. Ceny cygar zostały obniżone o 4,3 proc. do 33,3 proc., ceny papierosów zaś od 10—25 proc.

I tak np. popularne na Śląsku papierosy „Rarytas" obniżono na 3 i pół grosza za sztukę, zaś rozpowszechnione w Poznańskiem cygara „Garcia" kosztować będą po 12 groszy, a „Mieszane", „Zagraniczne" i „Muza" po 20 groszy. Z innych papierosów wiemy, że „Damskie" kosztować będą po 3 i pół grosza, „Grand prix" 4 grosze, „Ergo" 5 groszy za sztukę.

Poza tem ze względu na najbiedniejsze sfery palaczy monopol tytoniowy wprowadził nowy gatunek papierosów z ustnikiem „Wanda' po cenie 1 i pół grosza. Dotychczas, jak wiadomo, nie było już po tej samej cenie papierosy bez ustnika „Cienkie", a obecnie najtańszy ten gatunek będzie wzbogacony o dalszą sortę.

W związku z obecną zniżką cen wyrobów Monopolu tytoniowego, zaznaczyć należy, że obniżka ta nie dotknie w żadnym stopniu hurtowników. Przy poprzedniej obniżce hurtownicy stracili dość dużo, na zasadzie bowiem odnośnej ustawy kupowali oni wyroby na własne ryzyko i przy zniżce cen tracili na różnicy. Tym razem sprawa obniżki cen była gruntownie przemyślana. Zmieniono odpowiedni paragraf ustawy w ten sposób, że Monopol tytoniowy bonifikuje różnicę cen, że hurtownicy nic nie tracą.

Obniżenie kar za zwłokę

w uiszczaniu podatków i opłat stemplowych.

Ministerstwo Skarbu zarządziło okólnikiem z 26 października 1932 L. D. V. 45325/1/32, iż od wszelkich wpłat, uskutecznionych, począwszy od dnia 1 listopada 1932 r. na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstawania, należy aż do odwołania tego zarządzenia, pobierać obniżone kary za zwłokę w wysokości 15% w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności.

Statystyka parafji Tarnowskie Góry z roku 1932.

Małżeństw zawarło 83. — Urodziło się dzieci ślubnych 281 — nieślubnych 40. Zmarło starszych osób 112, dzieci 93. — Do Komunji św. przystąpiło 90,850 osób. — Chorych zaopatrzono 523. — Do pierwszej Komunji św. przystąpiło 116 chłopców polskich i 150 dziewcząt. — Chłopców niemieckich 33 oraz 28 dziewcząt.

Refleksje po Sylwestrze.

Pomimo wszechwładnie panującego kryzysu, zabawiano się w naszem mieście górniczem bardzo ochoczo. W godzinach wieczornych panowały naogół pustki w większości restauracyj. Ruch zaczynał się dopiero koło godz. 22-giej. Wszędzie widziano tylko bawiącą się młódź. Starsi widocznie nosili się z zamiarem solidnego zaczęcia roku nowego.

Po północy (Nowy Rok!) miała tutejsza policja bardzo obfite żniwo zawianych „serdecznie" osobników. Wszyscy zanadto kropnęli i hałaśliwie powędrowali na odpowiednie miejsce.

W jednej z tut. restauracyj doszło do niesłychanego wybryku p. Barnasia, który publicznie spoliczkował i znieważył p. A. słownie. Znieważony przysyła p. B. sekundantów, za co B. mu się odwzajemnia. Ciekawe tylko, czy do pojedynku dojdzie? Mamy nadzieję, że obaj panowie załatwią sprawę polubownie. Jaki powód zajścia, niewiadomo. Podobny nieco wypadek miał miejsce w tej samej restauracji między p. M. i B., gdzie ten drugi został „wymalowany". Sprawa ostatnia nie miała zakończenia tak poważnego jak pierwsza, gdyż po niespełna 5-ciu minutach obaj ci panowie już się pogodzili i pili razem, życząc sobie „Dosiego."

Oby panowie B. i A. zrobili to samo. Niech osobiście te porachunki nie idą na **koszt Nowego, lecz na koszt starego Roku!**

Innych wyżej podobnych wypadków i awantur nie przytoczyliśmy ze względu na to, że jest ich nieskończona ilość. Trudno, tak już co roku bywa...

Z Powiatu Tarn. Gór.

PIASECZNA.

Sprawność naszej policji!

W połowie października ub. roku nieznani sprawcy skradli z podwórza na szkodę pana Woźniczki wózek. Sprawców narazie nie wykryto. Policja nasza jednakowoż nie ustawała w pracy. Poszukiwania i dochodzenia zostały uwieńczone pomyślnym sukcesem.

Otóż przed paru dniami udało się wózek odnaleźć dzięki dzielnemu przodownikowi policji tutejszej, p. Ignacemu Murkowi, za co w całej pełni należy mu się uznanie! Wózek oddano właścicielowi p. Woźniczce.

LAZARÓWKA.

Nieszczęśliwy wypadek.

W środę, dnia 28-go grudnia ub. r. o godz. 19-tej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 60-letni, poważany obywatel tutejszej miejscowości, emerytowany kontroler marek kopalni radzionkowskiej Józef Czernecki.

Zleciał on mianowicie w swem domostwie ze strychu przez otwór przeznaczony do zrzucania słomy, wpadając nieszczęśliwie na sieczkarkę, przyczem doznał pęknięcia czaszki, złamania prawej łopatki i innych poważnych skaleczeń.

Nieszczęśliwego przewieziono w beznadziejnym i nieprzytomnym stanie do Lecznicy Brackiej w Szarleju.

KALETY.

Z ramienia Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym pod protektoratem dyr. Rzymełki urządzono gwiazdkę dla bezrobotnych z Kalet, Kuca, Jędryska i Truszczyc. Uroczystość poprzedzona została przedstawieniem jasełek przez przedszkole pod kierownictwem p. Brzozowskiej. Następnie dzieci szkolne odśpiewały kilka kolęd. Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodn. Rady Zakładowej p. Mazur. Obdarzono 210 bezrobotnych naturaljami i gotówką. Z rozweselonemi twarzami wracali bezrobotni do domów. Oprócz darów, otrzymanych z komitetu otrzymali wszyscy bezrobotni osobne dary w naturaljach od pp. dyr. Rzymełków.

Komitet składa na tem miejscu dyr. Rzymełce „Bóg zapłać!"

NAKŁO.

Dnia 1 1. 1933 r. utopił się w stawie obok dworca kol. w czasie saneczkowania pięcioletni chłopak Świtała R.

BOBROWNIKI.

Na szosie Sucha Góra - Bobrowniki dnia 1 bm. o godz. 14,30 najechał rowerem Bromboszcz Józef z Tarn. Gór na Bartonia P. z Strzybnicy, wskutek czego obaj odnieśli ciężkie skaleczenia. Odwiezieni zostali do Szp. Pow. w Tarn. Górach, gdzie w międzyczasie zakończył swój żywot Bartoniak.

REPTY STARE.

Nocny napad bandycki na ulicy!

Pożałowania godny zdarzył się onegdaj w nocy o godz. 24-tej wypadek w Reptach Starych. Znani już ze swych wystąpień awanturnicy: K. R. i K. rzucili się na idącego ulicą policjanta p. Mazura z Tarnowic Starych i pobili go dotkliwie. Doszło nawet do tego, że bandyci (inaczej ich nazwać nie można!) odebrali p. M. pałkę gumową i za wszelką cenę usiłowali mu zabrać broń. Napadnięty niechcąc do tego dopuścić, bronił sie jak tylko mógł. W czasie szamotania się z nimi, zdołali mu ci ostatni mimo oporu z jego strony odebrać mu ją (trzech na jednego!)

W czasie wyrywania broni z rąk p. M., czyjaś ręka pociągnęła za cyngiel, wskutek czego padł strzał, raniąc jednego z bandytów w rękę, a mianowicie Ka. Sprawę odstąpiono prokuratorowi. Występ niebardzo im się chyba opłacił, gdyż będą umieli odpokutować za swą winę. Wypadek powyższy należy tembardziej podkreślić, iż zdarzył się już poraz wtóry. Policja nasza wobec takiego stanu rzeczy zmuszona będzie chodzić nie pojedyńczo, a grupkami, uzbrajając się odpowiednio, gdyż inaczej będzie niepewna życia! Niewiadomo bowiem, czy nie istnieje większa szajka podobnych wyżej wymienionym drabów!

Niebezpieczeństwo jest w naszym powiecie, wskutek bardzo często powtarzających się napadów bardzo groźne!

LASOWICE.

„Dokonał rewizji osobistej".

Kradzieży kieszonkowej dokonał Fr. L. z Lasowic, który, idąc z jego kolegą Engelbertem H. w kierunku Tarn. Gór wyjął mu z kieszeni 5 zł.

Z Radzionkowa.

Otwarcie wystawy

nastąpi dnia 5 I. o godz. 18-tej w sali p. Letochów.

Okręgowy Zjazd wszystkich towarzystw hodowców drobiu z okręgu odbędzie się dnia 8 stycznia 1933 r. o godz. 15-tej w Radzionkowie w lokalu p. Letochy.

Zwiedzajcie wystawę drobnego inwentarza!

Wielka wystawa drobiu.

Towarzystwo hodowców drobiu z Radzionkowa, urządza pod łaskawym protektoratem Pana Starosty Korola, w dniach od 6—8 stycznia 1933 r. w sali pp. Letochów wielką wystawę rasowych kur, królików i gołębi. Odnośne towarzystwo, które istnienie swoje datuje od zaledwie jednego roku, wskutek intensywnej pracy tak zarządu jak i poszczególnych członków, uchodzi dziś bodaj za jedne z najpoważniejszych towarzystw hodowców na Śląsku. Dzięki usilnym staraniom, poczynionym ze strony zamiłowanych hodowców, wystawę urządza się wśród ogólnego zainteresowania tak ze strony czynników rządzących jak i rzesz hodowców z Śląska i innych dzielnic Polski. Jedynym apelem z naszej strony jest: „Nie omieszkajcie zwiedzać wystawy drobiu, postawionej na bardzo wysokim poziomie, a która otwarta będzie codzień począwszy od 6—8 I. 1933 r.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW KOŚCIELNYCH
z kościoła paraf. w Radzionkowie.

Czwartek, 5 stycznia br.: I. za † Jadwigę Hajda, pokr. Hanzel-Hajda. — II. za † Józefa Bloch, syna Piotra, Jakóba Aleksa, 2 synów, Jadwigę Krupa. — III. za † Antoniego Kościelnego, 2 córki, 3 braci Śmiga.

Piątek, 6 stycznia: I. ¼6 w int. Apostolstwa i Pocieszenia. — II. o godz. 7 za parafjan. — III. o godz. 8,15 w pewn. int. — III. zakonu z błog. — IV. o godz. 10-tej w int. Kongregacji Marjańskiej.

Sobota, 7 stycznia br.: I. za † Annę Wiśniowski, Jana Wiśniowskiego, Jadwigę Gawroński, Feliksa Spałek. — II. za † Piotra Tobora, syna Jakóba, córkę Apolonję, Wiktorji Tobora, Józefa Masonia. III. za † Joannę Sużałek, córkę Karolinę, Jakóba Ferdyna, żonę Marję, Elżbietę Markusik, Karolinę Sużałek.

Egzekucje przymusowe.

(Ciąg dalszy).

Zażalenia na czynności egzekutora składane mogą być tylko do urzędu skarbowego i z następujących przyczyn:

1) z powodu niezgodnego z przepisami postępowania egzekutora. Naprzykład: zajęcia przez omyłkę, zajęcia rzeczy, które nie mogą być zajmowane, niedopuszczenie świadka przy zajmowaniu i t. p.

2) z powodu zbyt niskiego oszacowania rzeczy. Egzekutor bowiem określa wartość każdego zajętego sprzętu, to jest sumę od której rozpoczęta będzie licytacja. Egzekutor powinien dokonać oszacowania na podstawie dowodów okazanych przez dłużnika a w szczególności na podstawie rachunków o ile takie dłużnik posiada. W razie gdyby egzekutor oszacował rzeczy zbyt nisko, można złożyć zażalenie i prosić o przysłanie specjalisty, który oszacuje. Specjalista musi być przesłany przynajmniej w ostatnim tygodniu przed licytacją. Za przyjazd jego płaci ten kto go zażądał. Rzeczy ze złota, platyny i srebra nie mogą być oszacowane niżej wartość kruszcu to jest nie niżej jak podług wagi, licząc za każdy gram złota 5 zł. 22 gr.

Skargę na czynności egzekutora wnosić trzeba do izby skarbowej a na komornika zaś do tego sądu grodzkiego, przy którym komornik urzęduje. Na egzekutora skargę wnosić można nie później jak w 8 dni. Zazwyczaj jednak uskutecznia się to jaknajprędzej to jest na drugi dzień po zajęciu.

Skargi na nieprawidłowe odbycie się licytacji można składać najpóźniej w 7 dni od licytacji.

To co dotychczas pisaliśmy o zajęciach rzeczy przez egzekutora odnosi się również i do komornika z tą tylko różnicą, że:

1) komornikowi nie wolno dokonywać zajęcia w nocy i święta,

2) komornik nie ma prawa przeprowadzać rewizji osobistej.

Natomiast komornik w odróżnieniu od egzekutora nie wyznacza 14 dni czekania na zapłatę, tylko może zgłosić się odrazu, zażądać zapłaty a wrazie nieotrzymania pieniędzy może odrazu dokonać zajęcia. Przy opisywaniu rzeczy komornik musi przestrzegać tych samych praw co i egzekutor o czem już wspomnieliśmy.

Rzeczy opisane pozostawiane być muszą pod czyimś dozorem a osoba ta odpowiada za ich zniszczenie lub umyślne zagubienie. Za kradzież dozorca nie odpowiada. Rzeczy zajęte można przeprowadzać i przenosić, należy jednak każdorazowo, uprzednio powiadomić o tem komornika czy też egzekutora.

Gdy rzeczy już zostały opisane, dłużnik może tylko prosić o odroczenie licytacji. Z podaniem takiem należy spieszyć się i składać je jaknajprędzej. Odroczyć licytację może tylko ten, kto ją nakazał i do tego też należy się zgłaszać, gdyż ani komornik ani egzekutor nie mają prawa decydować sami w tej kwestji. W sprawie więc podatków opłat gminnych, samorządowych i ogniowych należy zwracać się tylko do urzędu skarbowego a przy zajęciach przez komornika — wprost do wierzyciela. Odroczenie licytacji otrzymuje się przeważnie z powodu zapłacenia części długu i rozłożenia reszty na raty lub z powodu opłacenia zaległych procentów, jednak zależy to od woli tego kto nakazał zajęcie.

Jeżeli za czyjś dług, opisane zostały rzeczy innej osoby, wtedy należy wnieść sprawę do sądu o wyłączenie tych rzeczy z pod zajęcia. Do sądu występuje osoba, do której rzeczywiście rzeczy należą a skarżyć musi zarówno tego, który zajął i jak i tego za którego dług zajęcia dokonano. W sądzie trzeba przedstawić dowód w postaci rachunków, że rzeczy te istotnie do występującego w sądzie należą. Można również powołać się na świadków, którzy muszą wiedzieć i zeznać przed sądem że: „rzeczy opisane znają dokładnie i wiedzą czyją były i są własnością". Pozatem trzeba wytłomaczyć w sądzie, dlaczego rzeczy te znalazły się w użyciu dłużnika. Wzór takiego podania do sądu podany jest na końcu książki. Wniesienie sprawy nie wstrzymuje licytacji, chyba, że sędzia zgodzi się na wstrzymanie jej do czasu rozpatrzenia sprawy, o co specjalnie należy w podaniu prosić.

Dotychczas mówiliśmy jak odbywa się opisanie i szacowanie rzeczy. Komornik już po 7 dniach a egzekutor po 14 dniach od czasu dokonania zajęcia mogą sprzedawać rzeczy przez publiczną licytacje, wyznaczają ściśle dzień i miejsce licytacji.

Dłużnik nie może kupować sam swoich rzeczy na licytacji, lecz rodzina jego ma prawo do tego.

Licytacja winna odbywać się w dzień powszedni w godzinach rannych a trwać może najpóźniej do godz. 6-tej po południu.

W następujących warunkach licytacja nie może się odbyć i musi być odłożona.

1) jeżeli do licytacji stawi się tylko jedna osoba, która chce kupić, przyczem ani egzekutor ani towarzyszący mu policjant nie mają prawa kupna.

2) jeżeli nikt nie będzie chciał dać ceny wyższej, aniżeli rzecz jest oszacowana.

Przytem nowe przepisy zabraniają egzekutorom przeprowadzać licytację w okresie największej pracy w polu. Nie wolno więc jest licytować przez dwa tygodnie podczas siewów zwyczajnych wiosennych i jesiennych oraz podczas żniw przez cały miesiąc. Czas siewów i żniw określają odpowiednie, miejscowe urzędy.

Licytacja odbywa się w miejscu, gdzie rzeczy zostały zajęte, lecz dłużnik żądać może, aby sprzedaż przeniesiona była w inne miejsce, gdzie liczy, że rzeczy osiągną lepszą cenę.

W miejscu, gdzie ma się odbyć licytacja zawiesza się na trzy dni przedtem zawiadomienie o terminie licytacji. Zawiadomienie to zawiesza komornik lub egzekutor sam, a dłużnik nie jest odpowiedzialny, gdyby ktoś nieznany zerwał je lub uszkodził.

Dłużnik ma prawo żądać, aby rzeczy zajęte sprzedawane były w kolejności przez niego wskazanej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

AUSTRYJACZKI NIE CHCĄ CAŁOWAĆ.

Komiczny incydent w Salzburgu.

Niezwykłe zameldowanie wpłynęło do policji wiedeńskiej. Związek kobiet w Salzburgu złożył do policji skargę na dyrektora jednego z teatrzyków wiedeńskich, który miał rzekomo obrazić kobiety.

Jak się okazało, jeden z teatrzyków wystawił program pod „zachęcającym" tytułem — „Całujcie austrjaczki". Szyk i wdzięk austrjaczek jest ogólnie znany, to też tytuł takiej operetki nikogo nie zdziwił. Jednak związek kobiet w Salzburgu uczuł się tym tytułem dotknięty.

Niewiasty oświadczyły komisarzowi policji, że „wezwanie" takie naraża na szwank dobre imię wszystkich austrjaczek.

Cenzura, po rozpatrzeniu całej sprawy uznała, że w tytule niema nic coby obrażało moralność publiczną, wobec czego niema podstaw do konfiskaty. Sprawa jednak stała się głośna. Kilka dzienników wykpiło całą akcję zbyt gorliwych obrońców cnoty niewiast austrjackich.

Niektóre dzienniki zaproponowały złośliwie, aby zmienić tytuł operetki na „Nie całujcie austrjaczek", wyrażając jednak wątpliwość, czy zgodzi się na to reszta kobiet austrjackich.

Wkońcu jeden z dzienników zaproponował tytuł „Całujcie austrjaczki, jednak nie z Salzburga".

ERIKA

magazyn obuwia

Tarnowskie Góry. Krakowska 25.

NA KARNAWAŁ 1933....

Dla Pani.

Zgrabne czółenka i pantofelki prunelowe na francuskim i słupkowym obcasie

Zł. 7.90

Śliczne aksamitne pantofelki oraz czółenka w kolorach, czarnym, bronzowym zielonym, czerwonym i granatowym od

Zł. 9.90

Białe pantofelki atłasowe. — oraz czółenka na francuskim obcasie. —

Cena zniżona.

Zł. 10·90

W różnych kolorach stosowane do sukni atłasowe pantofelki i czółenka

Zł 12·90

Wielki wybór w obuwiu luksusowem — kombinowanem z prawdziwą jaszczurką.

Skorzystajcie z cen bezkonk.

Aby każdemu uprzystępnić zakupno szkła, obrazów, ram itd. zniżyliśmy ceny nasze, które niewątpliwie zadziwią P. T. Publiczność.

Szkło pierwszorz. jakości 1m²

w pasach pojedyńcz. oddajemy póki zapas starczy po **2,50 zł.**

w skrzyniach oryginalnych **2,20 zł.**

Ornamentowe, ozdobne i siatkowe.

Bardzo efektowne obrazy w ramach dębowych 52x120 tylko **22 zł.** za sztukę

Polecamy nasz wielki wybór ram owalnych, dyktów wszelkich grubości, forniery w różnych wzorach, okłucia do okien i mebli, pokost i klej. Kit własnego wyrobu pokostowy po cenie 30 groszy. Wielki wybór luster szlifowanych, kryształowych po zdumiewająco nisk. cenach.

M. Markowicz Tarn. Góry Kolejowa 1

Popieraj przemysł Polski!

Wielka okazyjna sprzedaż!

Jedwaby, aksamity, sukna, veloury, płótna, bielizny, ręczniki, fartuchy, adamaszkowe nakrycia, iniety

Flanele na koszule m. 0.65 gr.
veloury m. 0.85 gr.
twedy na suknie m. 1.20 gr.
popeliny m. 1,25 gr.

Kompletne garnitury pościelowe 10,50 zł

Wszystkie artykuły, jak trykotaże, polowerki, kamizelki, pończochy obrusy, kapy, narzutki, firanki, story, chodniki, dywany w największym wyborze.

Płaszcze damskie, męskie, dziecinne i ubrania męskie w wszystkich gatunkach.

Każdy bez zobowiązania kupna może się przekonać o jeszcze nigdy niebywałych tan. cenach

K. Kaczmarczyk

Tarnowskie Góry, Krakowska 5.

Telefon 11-55. parter. i I piętro. Telefon 11-55

Oszczędność

to podstawa dobrobytu narodów i spokojnej starości.

Chcesz się przyczynić do usunięcia bezrobocia, to

OSZCZĘDZAJ

Pomożesz do zwalczenia obecnego kryzysu, jeśli złożysz swe oszczędności w bankach, które zasilą następnie kredytami przemysł i rolnictwo

Wkłady począwszy **od 1- złoty** przyjmuje

Bank Ludowy

Tarn. Góry, Rynek 15

Ogłoszenie przynosi wielką korzyść!

W obecnych ciężkich czasach położenie gospodyni nie jest łatwe. Dlatego też kupuję, aby być zupełnie pewną znane mi z dobroci mydło

MŁOTEK i PERLIK

Mydło Fy. Lukaschik w Tarn. Górach jest tanie ze względu na dużą wydajność.

WINIARNIA

Sedlaczek

Tarnowskie Góry.

Tel. 1147. Rynek 1.

Nowe zagospodarowanie, pełny ruch kuchenny, ceny napojów obniżone, uprzejmie się poleca!

Włóczki i Wełny w najlepszych gatunkach po cenach bardzo umiarkowanych poleca

Dom towarowy KLIMEK

Tarn. Góry, ul. Krak. 9

SZUMKA gasi pragnienie orzeźwia krzepi

jest Najlepsza!

KUŹNIA miedzi i warsztat instalacyjny

F. KUHNERT, Tarn. Góry.

A. Schaefer

Skład żelaza i hurt. mat. bud.

TELEFONY Nr. 62 i 63

Rok zał. 1883

Tarn. Góry

POLECA:

PIECE wszelkiego rodzaju

SANKI I ŁYŻWY

SZKŁO OKIENNE

Tanie mydło toaletowe farby — i artykuły kosmetyczne.

DROGERJA CENTRALNA

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 1.

30%

Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe

Transport mebli

Franc. Smieszkoła

w Tarnowskich Górach

Kaczyniec nr. 2 — Tel. 11.23

wykonuje z dniem 1 grudnia wszelkie **przeprowadzki jak i różne transporty o 30% taniej.**

SZKŁO OKIENNE można nabyć po niskich cenach — w firmie:

Alfred Adolph, Tarn. Góry, ul. Krakowska 7.

Pierwszorzędny ZAKŁAD KRAWIECKI ceny umiarkowane

GORYCZKA, Tarn. Góry, Krakowska 4.

DOBRZE I TANIO zakupisz **wędliny, mięso, tłuszcze itp. w firmie**

KAZIMIERZ BRZOSTOWSKI.

Tarnowskie Góry, ul. Lubliniecka 6 — Telefon 1008.

„FELIKSHAUSEN"

Jesteś kiedyś w złym humorze,
Tylko jedno ci pomoże,
Felikshausen Rutkowskiego
To są leki do wszystkiego.

FELIKS RUTKOWSKI :—: Tarn. Góry, Telefon 1087.

Fabryka wyrobów cukierniczych i czekoladowych

I. L. MARKOWICZ, Tarnowskie Góry, — Tel. 1136,

poleca swe wyroby w dużym wyborze w pierwszorzędnych gatunkach i po cenach najniższych.

Meble!

kupisz tylko u fachowca mistrza stol.

Michała Wagnera

w największym tego rodzaju zakładzie stolarskim w Tarnowskich Górach, Karola Miarki 20, obok Karłuszowca. —

Własny skład Mebli w Radzionkowie, św. Wojciecha 56.

Moje wyroby zostały nagrodzone na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej **srebrnym medalem**

Gwarancja za solidne wykon.

Handel żelaza i narzędzi

Tarn. Góry, Zamkowa 4

dawn. **A. BAUM**

poleca po cenach umiarkowanych: Piece wszelkiego rodzaju, rury i kolanka do pieca węglarki itp., podkowy, hacele. Sanki, łyżwy, łóżka metalowe — Wszelkie materjały do kanalizacji.

Fa. BRACIA JOJKO TARNOWSKIE GÓRY.

Piastowska 5.

MEBLE wszelkiego rodzaju

poleca z powodu przeniesienia składnicy zapasowej z ul. Nakielskiej po znacznie zniżonych cenach jak:

sypialki kompl. dęb. lub orzechowe od 850 zł.
Jadalki kompl. dęb. 2 m. szer. od 900 zł.
pokoje męskie dęb. od 700 zł.
kuchnie kompl. 120 szer. od 190 zł

wszystkie inne gatunki mebli po znacznie zniżonych cenach

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.